

Warszawa, 12.03.2019

Prof. dr hab. Maria Jolanta Olszewska
Instytut Literatury Polskiej
Uniwersytet Warszawski

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Piotra Polaszka *Bóg w poezji Bolesława Leśmiana* napisanej pod kierunkiem dr hab. Edwarda Jakiela, prof. UG oraz promotora pomocniczego dra Janusza Mosakowskiego, Gdańsk 2018.

Autor dysertacji wyznaczył sobie zadanie trudne i ambitne. Piotr Polaszek postanowił sięgnąć do poezji znanego i popularnego poety modernistycznego Bolesława Leśmiana – poezji skomplikowanej, wielowarstwowej, niejednoznacznej znacznej w swym przesłaniu i wymowie, pozbawionej linii rozwojowej, niedającej łatwo wpisać się w jedną formułę, wymykającej się wszelkim ustalonym konwencjom literackim, pełnej wewnętrznych sprzeczności, napięć, antynomii, a zatem niemożliwej do jednoznacznej interpretacji, wciąż wymykającej się badaczom i zaskakującej ich swym bogactwem treści i formy; a przy tym twórczości dobrze wpisującej się w literacki wiek XX. Można powiedzieć, że analizując dzieło poetyckie Leśmiana, stajemy w obliczu całej literatury I połowy XX wieku i ogromnej spuścizny kulturowej, którą pisarz cenił sobie ponad wszystko. Polaszek ma pełną świadomość złożoności i wielowymiarowości czy też wielowarstwowości wypowiedzi poetyckich Leśmiana. Zdaje sobie sprawę z niejednoznaczności interesującego go tematu „Boga” pokazanego z wielu, nakładających się na siebie, często wykluczających się perspektyw i co łączy się tu z kwestiami fundamentalnymi o charakterze egzystencjalnym, etycznym i religijnym, w dodatku potraktowanymi przez poetę bardzo osobiście i subiektywnie. Tym samym od razu ustawia interpretowane przez siebie teksty Leśmiana w określonej perspektywie historyczno-literackiej i badawczej. Podstawową metodologią jest krytyka tematyczna. W tym przypadku okazała się bardzo poręczna i zarazem skuteczna. Sprawia to, że praca doktorska okazuje się przekonująca na poziomie metodologii, koncepcji i poszczególnych interpretacji. Mgr Polaszek postawił sobie zadanie odczytać ją „na nowo”, przywołując ważne w tej twórczości zagadnienie Boga. Obok śmierci i miłości uznał go za jeden z wiodących tematów tej poezji i podstawowym budulcem świata przedstawionego (poetyckiego) w tej poezji.

A zatem podstawowym zagadnieniem wokół którego koncentruje się dysertacja mgr. Polaszka jest zagadnienie Boga w twórczości poetyckiej Leśmiana. Takie podejście do tematu wymagało od autora dysertacji wyboru określonej, wiarygodnej metodologii. Tak o tym pisze

we *Wstępie*: „Sama praca z tekstem oparta będzie jednak przede wszystkim na analizie. Bliskie przyglądanie się i uważna lektura utworów może nie zawsze jest równie efektowna jak próba wielkiej syntezy, ale z pewnością pozwoli na rezultaty pewniejsze i dokładniejsze. Będzie to też pewne novum w podejściu do wierszy Leśmiana, które zapewne prowokują do wielu uogólnień. Teksty analizowane będą jednak przede wszystkim nie strukturalnie (co nie wynika z jakiegokolwiek niechęci autora; wręcz przeciwnie – darzę tę metodę odczytania tekstu wielkim szacunkiem, może nieco wręcz onieśmielającym), ale tematologicznie. Taka postawa wynika z zainteresowania przede wszystkim nie budową analizowanych utworów, ale ich warstwą treściową, pewnymi wyobrażeniami w niej zawartymi. Nie oznacza to oczywiście zarzucenia wszelkich uwag dotyczących budowy – będą one jednak miały charakter argumentacji wspierającej” (s.7). Autor do pracy z tekstem poetyckim wykorzystuje zatem metody wypracowane przez krytykę tematyczną rozumianą głównie (choć nie wyłącznie) za Michałem Głowińskim, jako występujący w tekście element obrazowy odnoszący się nie do każdego wątku tematycznego, tylko do określonych grup wyrazowych, które powtarzają się w twórczości danego twórcy i mogą być traktowane jako ośrodkowy element jego wyobraźni. Głowiński tak o tym pisze: „podstawowy temat – w tym znaczeniu, jaki słowu »temat« nadali przedstawiciele francuskiej krytyki tematycznej: temat jest tu nie tym, czego utwór bezpośrednio dotyczy, ale czynnikiem organizującym zawarte w nim podstawowe wyobrażenia, miejscem, w którym skupiają się najistotniejsze jego wątki wyobrażeniowe, filozoficzne, światopoglądowe, czynnikiem oddziaływającym na wszystkie inne elementy, promieniującym na nie” (M. Głowiński, *Zaświat przedstawiony. Szkice o poezji Bolesława Leśmiana*, wyd. 2., Kraków 1998, s. 153). A zatem za podstawę metodologiczną mgr Polaszek przyjął założenie, że dzieło literackie jest tworem indywidualnego doświadczenia. W związku z tym celem postępowania badawczego w swym doktoracie uczynił analiza tekstu poetyckiego Leśmiana pod kątem, jak dany temat, w tym konkretnym przypadku głównym tematem jest „Bóg”, wyraża się w kompozycji tekstu czy szerzej rzecz traktując w całokształcie dzieła artysty. A zatem jego rozważania koncentrują się wokół pytania o sposoby wyobrażenia, istnienie i sfunkcjonalizowania Boga w poezji Leśmiana (s. 7). Badacze często zwracali uwagę na semantyczną i sensotwórczą, jak i strukturalną, funkcję tego pojęcia w twórczości autora *Łąki*, ale nikt dotąd, o czym obszerniej zostanie powiedziane w dalszej części recenzji, nie przeprowadził obszerniejszej i systematycznej analizy tej twórczości pod takim właśnie kątem. Autor dysertacji uczynił z tego zagadnienia poręczny instrument badawczy, co pozwoliło mu podjąć analizę zawartości treściowej utworów Leśmiana pod innym kątem, dostrzegając i

dowartościowując w nich obecność metafizyki i dzięki temu wydobyć z nich nowy, pogłębiony sens, a następnie udokumentować nowoczesność i uniwersalizm tej niezwyklej poezji.

Kompozycja pracy doktorskiej została przez mgr Polaszka przemyślana i zaplanowana w sposób przejrzysty i celowy. Dysertacja została podzielona na cztery główne rozdziały uwzględniające niezbędne do gruntownej analizy tematu obszary badawcze. Autor zaczyna od obszernie omówionego historii recepcji poezji Leśmiana pod kątem interesującego go zagadnienia Boga. Musiał przede wszystkim zmierzyć się z niezwykle obszernym stanem badań nad cieszącą się popularnością i niezwykle obfitą twórczością Leśmiana. Rozpoznawanie istoty tej poezji, jej niezwykłości na przestrzeni wielu lat stworzyło niezwykle bogatą, różnorodną i złożoną płaszczyznę refleksji badawczej. Świadectwem tego jest praca Małgorzaty Gorczyńskiej *Miejsca Leśmiana. Studium topiki krytycznoliterackiej*, Kraków 2011, gdzie autorka przedstawia historię recepcji twórczości Leśmiana do roku 2006. Od tego roku przyrost prac poświęconych dziełu Leśmiana jest znaczny. Ogarnięcie całości bibliografii zasadniczo wymagałoby specjalnych studiów. Dlatego słuszna wydaje się decyzja mgr. Polaszka o rezygnacji z całościowego oglądu i prezentacji recepcji poezji autora *Łąki*. Swą uwagę skoncentrował on tylko na sposobach mówienia o Bogu w dyskursie leśmianologicznym i przedstawieniu głównych koncepcji badawczych. Wskazał na braki w literaturze przedmiotu, na tendencyjność, jak i jednostronność ujęcia interesującego go zagadnienia „Boga”, co – jego zdaniem - potwierdza i uzasadnia konieczność podjęcia zagadnienia zawartego w temacie pracy doktorskiej w szerszym kontekście.

Literaturę przedmiotu podzielił na trzy okresy. Okres pierwszy to lata 1902-1963, kiedy temat ten nie cieszył się zainteresowaniem badaczy, a nawet ze względów cenzuralnych po drugiej wojnie światowej był niepodjęmowany. Można- jak twierdzi Autor dysertacji – znaleźć kilka ciekawych uwag na temat zagadnienia Boga w twórczości Leśmiana, np. w pracach z roku 1938: Adama Szczerbowskiego i Hieronima Michalskiego, jednak nie miały one charakteru wyczerpującego. Na szczególną uwagę zdaniem autora dysertacji zasługuje polemika Juliana Przybosia z Jerzym Kwiatkowskim oraz wypowiedzi Jacka Trznadla. wypowiedzi Artura Sandauera Wacława Kubackiego czy Michała Nawrockiego, ale nie są to studia ściśle odnoszące się do tematu „Boga” w tej poezji i większość rozpoznań, jak się okazuje z perspektywy czasu, ma charakter niewystarczający lub po prostu nietrafny.

W drugim okresie - w latach 1964-1997 - temat Boga, jak pisze mgr Polaszek, był wstępnie rozpoznawany, o czym świadczą obszernie omówione tu Prace Trznadla, Mariana Pankowskiego, T. Karpowicza, Krzysztofa Dybciak, Cezarego Rowińskiego, Kazimierza Śniegockiego, Bohdana Zadury, Marii Jakitowicz, Ryszarda Matuszewskiego, Stanisława

Lema, Władysława Stróżewskiego, Leszka Nowaka, Jarosława Marka Rymkiewicza. drugi okres badań nad Bogiem w poezji Leśmiana charakteryzował się według rozpoznania Autora dysertacji dążeniem do rozpoznawania głównych problemów w tym zakresie. Badacze podjęli kwestię ontologii Boga oraz możliwych inspiracji i konotacji filozoficznych Leśmiana. Dlatego łączyli tę poezję z egzystencjalizmem, tomizmem, fenomenologią, myślą Nietzschego, metafizyką unitarną, a część z nich traktowała Leśmiana jako filozofa czy teologa. W ten sposób eksponowano wtedy teksty o charakterze dyskursywnym, a ich funkcję poetycką traktując podrzędnie. Poza konfrontacjami z rozmaitymi nurtami filozoficznymi, w badaniach nad poezją Leśmiana pojawiły się pytania o moc Boga i jego relacje z człowiekiem. Przede wszystkim nie widziano w Bogu Stwórcy świata, nie traktowano Go w kategoriach pierwszej przyczyny, tylko jako jeden z elementów świata, także poddanego jego prawom np. metamorfozie czy transgresji. Kładziono nacisk na kwestie antropologiczne, na zróżnicowane i niejednoznaczne relacje człowieka i Boga, począwszy od buntu człowieka przeciw Bogu, a na ich wzajemnej przyjaźni skończywszy. Jednak, jak zauważa, Autor dysertacji tematy te podejmowane były dość rzadko i traktowane raczej marginesowo. Brak było pogłębionych, rzetelnych studiów na ten temat. dominowała filozofia, a zwłaszcza ontologia. Najczęściej zestawiano poglądy wybranych myślicieli lub prądów z utworami Leśmiana w celu znalezienia podobieństw. Z tego względu kwestie ściśle artystyczne schodziły na dalszy plan lub w ogóle nie były brane pod uwagę. Także większą wagę przywiązywano do budowania syntez niż samych analiz poszczególnych zagadnień.

Dopiero w okresie trzecim, czyli od roku 1998 aż do chwili obecnej, który, jak zauważył to Autor dysertacji, który cechuje niewiarygodnie dużym przyrostem prac poświęconych twórczości Leśmiana, w dodatku mocno zróżnicowanych pod względem metodologicznym i pozostających na bardzo zróżnicowanym poziomie merytorycznym i językowym, pojawia się analiza tekstów poetyckich Leśmiana. Jednak temat Boga, choć badacze zdają sobie sprawę z jego wagi i miejsca w twórczości autora *Dziejby leśnej*, nie został potraktowany w sposób znaczący. Mgr Polaszek bardzo obszernie, miejscami drobiazgowo omawia najważniejsze pozycje dotyczące tego zagadnienia. Przede wszystkim są to obszerne tomy Tomasza Cieślaka, Krystyny Zabawy, Jana Sochonia, Barbary Stelmaszczyk, Michała Fostowicz-Zahorskiego, Rymkiewicza, Michała Pawła Markowskiego, Michała Nawrockiego, Anny wiąże się Eugeniusza Czaplejewicza, Hanny Ratusznej czy Cezarego Zalewskiego. Oczywiście nazwisk i tytułów można by wymienić jeszcze kilka. Najważniejszy jest jednak sam wniosek mgr Polaszka sformułowany po lekturze tych tekstów, które w sposób świadomy podejmują zagadnienie Boga w twórczości Leśmiana. Autor dysertacji zdaje sobie sprawę, że

rozmowa na temat Boga okazuje się trudna, ponieważ ściśle ze światopoglądem badacza, który z konieczności zostawia swój ślad w odczytaniu tej poezji. Dodatkowo symbolistyczna poetyka Leśmiana sprawia, że stosowane przez poetę symbole i metafory są niejednoznaczne, bardzo pojemne, co wiąże się z niebezpieczeństwem „dopisywania” poecie własnych poglądów i konkretnej wizji ideologicznej. Mgr Polaszek także w trzecim, wyodrębnionym przez siebie okresie, pomimo obfitości literatury przedmiotu dostrzega wyraźne niedopowiedzenia i niedostatki w badaniach nad Bogiem w poezji Leśmiana. Tak o tym pisze: „Jeśli podejmowano analizę – to na małą skalę, jeśli syntezę – jedynie na kilku wybranych przykładach. W leśmianologii brakuje gruntownej analizy utworów podejmujących temat Boga i uogólnienia na takich badaniach opartego. Dość powiedzieć, że do tej pory zasadniczo nie podjęto nawet poważniejszej próby analizy Leśmianowskiej grafii. Poezję Leśmiana bardzo często łączono z rozmaitymi nurtami filozoficznymi, ale brak w szerszej perspektywie ujęcia immanentnego, w którym zestawiono by obserwacje większej ilości wierszy podejmujących temat Boga. Brak również szerszego ujęcia tego tematu (co jest logiczną konsekwencją) na tle całej twórczości poetyckiej Leśmiana” (s. 63). Dlatego mgr Polaszek podjął się analizy tego zagadnienia, wykorzystując do tego celu, o czym już była mowa, narzędzia krytyki tematycznej i świadomie rezygnując z sięgania po narzędzia badawcze wypracowane przez kerygmatyczną interpretację literatury rozstrzygania takich zagadnień jak *locus theologicum*, *sacrum*, *santus*. Autor dysertacji wielokrotnie potwierdza, że – według niego - Bóg w poezji Leśmiana nie przynależy do żadnej religii, nie jest Absolutem czy jakąś abstrakcją, tylko powinien być traktowany jako postać literacka przynależąca ściśle do tego świata poetyckiego, ponieważ, jak pisze: „W pełni jest jedynie Bogiem Leśmianowskiego świata. Jego emanacje i sposób funkcjonowania w tym świecie pragnie odtworzyć ta praca” (s. 64).

Kolejne trzy rozdziały dysertacji stanowią właściwy korpus pracy. W rozdziale II *Boskie tematy w poezji Bolesława Leśmiana. Introdukcja* mgr Polaszek odnosi się do tych badań, które charakteryzowały się autonomicznym ujęciem tematu, co oznacza, że Bóg został wyłączony spośród innych tematów w poezji Leśmiana i, jak stwierdza mgr Polaszek, umieszczony w kontekście uznanym przez danego badacza za znaczący. Podchodząc krytycznie do zaprezentowanych przez różnych badaczy propozycji czołowych tematów w poezji autora *Łąki*, Autor dysertacji, pokusił się o ustalenie hierarchii tematów pod względem ich ważności i częstotliwości występowania. Za główny temat uznał śmierć (nicość), coraz bardziej przerażająca w kolejnych tomikach poetyckich. Potwierdza to Głowiński, pisząc, że: „Otóż wydaje się, że takim właśnie tematem poezji Leśmiana jest śmierć, występująca w najróżniejszych uwikłaniach [...]”. (M. Głowiński, *Zaświat przedstawiony. Szkice o poezji*

Bolesława Leśmiana, wyd. 2., Kraków 1998, s. 153). Ze śmiercią badacz ten połączył motyw snu (Ibidem, s. 243-244) i co więcej dostrzegł powiązanie śmierci ze wszystkimi innymi wątkami tej poezji (Ibidem, s. 267). Następnym tematem w budowanej hierarchii jest temat Boga. , natomiast na trzecim miejscu należy usytuować miłość. Innymi ważnymi tematami natura w powiązaniu z człowiekiem, przestrzeń zamknięta-otwarta, postacie kalekie, folklor. Jednak – zdaniem mgr Polaszka – sytuują się one na dalszym planie i można uznać je za uzupełnienie tych trzech najważniejszych. W dodatku dochodzi do wniosku, że linia napięcia w tej poezji przebiega na linii śmierć-Bóg. Bóg okazuje się głównym reprezentantem sił istnienia, twórcą życia, nieustannie zagrożonego przez bezwzględną i wydawałoby się wszechwładną śmierć. Dlatego, co podkreśla Autor dysertacji, w poezji Leśmiana życie ze swą bujnością i zmiennością okazuje się najwyższą wartością, a zatem waloryzowane jest pozytywnie. A zatem Bóg, który – według mgr. Polaszka – nie jest związany z żadną religią, jest w tej poezji tworem synkretycznym, staje się reprezentantem sił życiowych, powiązanych z istnieniem i przeciwstawionych śmierci. A zatem w obrębie tej poezji ściera się Istnienie z Nieistnieniem i to ono okazuje się głównym tematem tej poezji, co przekłada się na różne obrazy poetyckie. Ostatecznie Autor dysertacji dochodzi do wniosku, że „Temat Boga wpisać zatem można w szerszy jeszcze temat Istnienia, gdzie stanowił będzie ważną część” (s. 80).

Rozdział I i II można w tym doktoracie potraktować jako rodzaj wprowadzenia do właściwych interpretacji. Dwa kolejne rozdziały mają charakter analityczny. Punktem wyjścia jest stwierdzenie o złożoności . Autor dysertacji swe ustalenia rozpoczyna od samego zapisu,. Zwraca uwagę, że w tej poezji pojawia się leksem bóg/bogowie/bogi i Bóg pisany wielką literą. Wśród badaczy nie ma jednolitego stanowiska. Mgr Polaszek wychodzi z założenia, że forma zapisu nie jest obojętna dla odczytania treści poszczególnych utworów Leśmiana. Ze zrobionego przez niego zestawienia statystycznego wynika, że leksem Bóg występuje najczęściej , natomiast bóg/bogowie/ rzadziej i z czasem ich frekwencja jeszcze się zmniejsza.

Mgr Polaszek ostatecznie dochodzi do ważnych ustaleń, „które prezentują się następująco:

„Zacząć wypada od ogólnych spostrzeżeń:

1. Temat „Bóg” w obu liczbach gramatycznych występuje zdecydowanie częściej niż temat „bóg”. Pojawia się w ponad 70% przypadków.

2. Najniższy udział tematu „Bóg” z grupy „Bóg”, „Bogowie”, „bóg”, „bogowie” przypada na wczesne poezje rozproszone, następnie na pierwszy tomik, czyli *Sad rozstajny*. W

tych przypadkach udział tematu „Bóg” w liczbie pojedynczej wynosi odpowiednio nieco ponad 50 i około 60%. W pozostałych tomikach jest to wynik ponad 80%.

3. Tę samą tendencję zaobserwować można, obserwując wyniki w poszczególnych latach. Początkowo Leśmian chętniej sięgał po temat „bóg”. Do końca XIX w. w każdym roku przewagę miał ten temat (podobna sytuacja powtórzy się już tylko raz, w roku 1907), a ogólna ilość użyczeń zrównała się w roku 1911. Począwszy od roku 1912 notuje się proporcjonalne (ale także w liczbach bezwzględnych) zwiększenie zastosowań słowa „Bóg” (oscyluje w granicach 85%).

4. Generalnie z czasem rośnie u Leśmiana wykorzystanie tematu „Bóg”, tematu „bóg” zaś spada. Ponadto użycie liczby mnogiej słowa „Bóg” występuje w tej poezji właściwie wyłącznie incydentalnie.

5. Największe użycie badanych tematów występuje w *Napoju cienistym*, czyli tomiku uważanym tradycyjnie za najbardziej „metafizyczny” w dorobku Leśmiana” (s. 84-85)

Wnioski są czytelne. Według ustaleń mgr. Polaszka w parze analizowanych tematów ważniejszy jest „Bóg” i dlatego temu leksemowi należy przyznać kluczową rolę. Kolejne ważne spostrzeżenie to stwierdzenie, że temat „bóg” i „bogowie” to domena wczesnej twórczości Leśmiana, a nawet tej najwcześniejszej, która nie została przez poetę włączona do żadnego z jego tomików. Przełomowym w podejściu do tematu Boga – zdaniem Autora dysertacji – okazał się rok 1912, ale niewątpliwie ewolucja trwała dalej. Po tych ustaleniach mgr Polaszek poddał analizie wiersze, w których występuje leksem „bóg”, a dotyczy to, przypomnijmy głównie wczesnej poezji. Ustala charakter boga, różne miejsca jego przebywania, niejednoznaczne jego cechy, dostrzega podobieństwo ontologiczne ludzi i bogów, zwraca uwagę na wątki chrześcijańskie, aby stwierdzić, że pod pojęciem boga w poezji Leśmiana kryje się wielość istot tego rodzaju, cielesne, podobne do ludzi i niepodobne, drapieżne i niebezpieczne, ale mogące zmienić swą postać, stają się niekonkretną oznaką metafizyczności, reprezentują inny porządek bytu.

Natomiast temat „Bóg” jest silniej obecny w tej poezji niż wątek „boga”. Nie oznacza to jednak – na co zwraca uwagę Autor dysertacji – że słowo to jest kluczowe dla każdego tekstu. Może bowiem pojawiać się całkiem konwencjonalnie i łączy się z dużą ilością frazeologizmów, w których występuje leksem Bóg. W tym rozdziale otrzymujemy wnikliwą analizę związaną z niekonwencjonalnym użyciem tego słowa w różnych kontekstach. W sposób niezwykle interesujący Autor dysertacji rekonstruuje obecne w tej poezji emanacje Boga, który – jak

podkreśla Autor – jest przedstawiany w bardzo różnorodny sposób, ponieważ jego konstytucyjną cechą jest zmienność, zdolność do przybierania różnych postaci. Wyróżnił dwie grupy wyobrażeń Boga, co pozwoliło mu wskazać na jego cechy. Są to nieantropomorficzne i antropomorficzne emanacje Boga. Bóg jako byt dynamiczny często objawia się w postaci niezidentyfikowanej np. Może być porównany do elementów natury (roślin, zwierząt, zjawisk meteorologicznych), jak również jako jakaś nieokreśloność, związane jest z majaczeniem czy snem, jawi się jako światło, cień, chmura. Staje się przekątnikiem bardziej ogólnych tez. Antropomorficzne wyobrażenie Stwórcy – jak pokazują to analizy dokonane przez mgr Polaszka – zdominowały wyobrażenia Boga w poezji Leśmiana. Autor dysertacji skrupulatnie, na kolejnych przykładach rekonstruuje postać Boga, w tym przypadku także mocno niejednoznaczna w swej wymowie. Oba te przypadki – nieantropomorficzny i antropomorficzny – budują szczególne, skomplikowane niejednoznaczne w swej wymowie relacje pomiędzy Stwórcą a światem i człowiekiem. Szczególnie ciekawym fragmentem w dysertacji są rozważania na temat różnych wizji postaci Chrystusa jako emanacji Boga w tej poezji. Mgr Polaszek uznaje Go za ukryty, kluczowy ośrodek antropomorfizacyjnych wyobrażeń Boga. Odkrywa interesujący wariant, kiedy to Chrystus okazuje się wytworem człowieka. Te rozważania doprowadzają Autora dysertacji do konstatacji o obecności Trójcy Świętej w tej poezji. Przy jednoczesnym przeświadczeniu o niejednoznaczności obecności Boga u Leśmiana. Mgr Polaszkowi udało się dokonać kategoryzacji i analizy różnych wyobrażeń Boga i fenomenów jemu bliskich, uchwycić i nazwać różnicę pomiędzy wyobrażeniami ujętymi w tematach „bóg” i „Bóg”, wskazując, że w pierwszym przypadku chodzi o istoty obce człowiekowi, wrogo do niego nastawione i w gruncie rzeczy śmiertelnie niebezpieczne, związane z przestrzenią Księżyca, a w drugim mamy do czynienia z istotą pojedynczą, opisywaną pod różnymi postaciami antropomorficznymi lub nie, niepozbawiona empatii, szukającą z człowiekiem kontaktu, porozumienia i bliskości i związaną silnie z życiem ziemskim.

W IV rozdziale mającym charakter podsumowujący Autor dysertacji stara się odpowiedzieć na ważne pytanie postawione w tytule tego rozdziału: „Kim jest Bóg w poezji Bolesława Leśmiana?”. Okazuje się stróżem Istnienia, stwórcą i dawcą życia, opiekunem wszelkiego stworzenia i człowieka, kojarzonym z siłami życia przeciw śmierci, która reprezentuje tu siły Nieistnienia, chociaż i On potrafi być „wielkim destrukotrem”. Mgr Polaszek starał się uporządkować zebrany materiał, aby wskazać zadania Boga w poezji Leśmiana, który rzadko pełni funkcję ornamentu, a staje się nośnikiem filozofii życia, pragnącym, aby człowiek zbliżył się do natury. Potwierdza to wpisana w tę poezję opozycję:

życie-śmierć. W pracy doktorskiej mamy ciekawe, pogłębione analizy wierszy pod kątem głównego tematu. Np. *Dwaj Macieje*, *Szewczyk*, *Pan Błyszczński*, *Dąb*, *Zielona godzina* czy *Pogrzeb*. Utwory znane odczytywane z innej perspektywy ujawniają swój głębszy sens. Przeprowadzone analizy tekstów potwierdzają, że teorii Boga U Leśmiana należy przede wszystkim szukać w samych tekstach, a nie przez poszukiwania i zestawienia z wyobrażeniami zapożyczonymi z innych religii i kultur.

W przedłożonej do recenzji dysertacji mamy potwierdzenie, że zagadnienie Boga w poezji Leśmiana okazuje się trudne i niełatwe do zbadania. A zatem to wokół tajemnicy obecności Boga o różnych obliczach, Boga, który jest przede wszystkim reprezentantem sił Istnienia i przeciwnikiem śmierci, ale także destruktozem, skupia się – według Autora dysertacji – całość istnienia zarówno człowieka, jak również wszelkich bytów. Wobec tajemnicy Boga, co w tych poetyckich wypowiedziach jest czytelne, człowiek pozostaje poznawczo bezradny i ontologicznie bezbronny. Okazuje się, że potrzebuje on Boga, aby żyć, działać i tworzyć, a Bóg nie pozbawia go sił vitalnych i prawa do aktywności i tworzenia. Ta przemilczana czy niewypowiedziana tajemnica, opierająca się słowu i jednocześnie w tym słowie dana, to potwierdzenie dla ontycznej zagadki w utworach Leśmiana. To ona, na co zwraca uwagę mgr Polaszek, czyni tę twórczość tak niejednoznaczną, głębszą znaczeniowo i ciekawszą, ale również zdecydowanie trudniejszą w lekturze. A zatem, jak podnosi to Autor dysertacji, mamy do czynienia z twórczością opartą na niedopowiedzeniach, przemilczeniach, świadomie budowanej wypowiedzi symbolicznej w celu „wyrażenia tego co niewyraźne”. Praca doktorska mgr. Polaszka jest to ważny krok w badaniach nad poezją Leśmiana, a szerzej rzecz traktując nad niejednoznaczną i złożoną tematyką Boga w poezji modernistycznej.

Przez mgr Polaszka została wykonana sumienna praca. Jednak niewątpliwie niedosyt budzi brak docenienia roli tropów artystycznych, czyli zwrócenie uwagi na retorykę tekstu. Chociaż Autor dysertacji zastrzegał się, że nie interesuje go analiza tekstów od strony językoznawczej, to jednak warto zwrócić uwagę na retorykę tekstu poetyckiego i sposób użycia środków artystycznych. Warto wprowadzić pojęcie tropów artystycznych. Ważne wydają się w związku z podjętymi analizami wybranych tekstów pod kątem zagadnienia Boga takie kwestie jak obecność metonimii i metafory w tej poezji. Czy są one obecne czy też nie, a jeżeli są to, jaką funkcję pełnią. Metonimia pozwala dotrzeć do abstrakcyjnej idei, dziedziny czy instytucji, metonimia ukonkretnia ogólne pojęcia i jest sposobem konkretyzacji, a metafora (epitetowa, rzeczownikowa) pełni funkcje poznawcze, pozwala uwydatnić charakter świata przedstawionego. W tym kontekście ważne staje się także pytanie o symbolizm poezji Leśmiana, jaką pełni funkcję symbol. Jak go poeta rozumiał? Czy w związku z tym, z jakimi

ujęciami Boga/boga mamy do czynienia, czy Leśmian używa w związku z budowaniem ich wizerunku jakiś konkretnych tropów. Unikanie wykorzystania ustaleń językoznawstwa kognitywnego, które pozwala zrekonstruować model mentalny, wydaje się w tym przypadku znaczące. Wypowiedź poetycka jest konstruktem słownym. Słowo ma u Leśmiana szczególną wartość. Warto w tym kontekście zwrócić jeszcze większą uwagę na rolę rytmu, ruchu (pantomimy, tańca) i dźwięku w tej poezji, ponieważ nabierają one wymiarów światopoglądowych. A w tym kontekście może warto rozpatrzyć w tej poezji także kwestię ciszy, pauzy, przemilczenia. Pojawia się pytanie, czy Bóg kojarzony jest przez poetę z dźwiękiem czy może z ciszą. Moim zdaniem poza kwestiami związanymi z retoryką tekstu, jednak pogłębić filozoficzny kontekst tej poezji, zbyt ogólnikowo, a nawet miejscami pobieżnie potraktowane są kwestie związku z filozofią życia czy fenomenologią. A także nie do uniknięcia jest także powiązanie wybranych kwestii z koncepcją sacrum i profanum, aż się prosi o wprowadzenie rozważań z uwzględnieniem numiotycznego charakteru doświadczenia. Myślę o wykorzystaniu prac Mircea Elide, jak również Rudolfa Otto.

Niewątpliwie Autor dysertacji wykazał się dużą dyscypliną badawczą, dobrym warsztatem polonistycznym i zdolnością do mikroanaliz, dokonane przez niego analizy cechuje wnikliwość, spostrzegawczość i erudycja. Warto dodać, że od strony formalnej praca nie budzi zastrzeżeń, chociaż pojawiają się błędy językowe jak nagminnie powtarzane: „zdaje się być”, czy „wydaje się być”. Pojawiają się także we fragmentach styl wypowiedzi traci swą naukowość i wypowiedź zbliża się do wypowiedzi popularnonaukowej tak jak ma to miejsce we wstępie. Opowieść o śmierci Leśmiana ma charakter raczej anegdotyczny. Zasadniczo lepiej jest zamieszczać spis treści na wstępie, gdyż wtedy spełnia on rolę konspektu i czytelnikowi łatwiej jest zaznajomić się z kompozycją i zawartością treściową pracy.

Wniosek

Rzetelność wykonanej pracy historyka literatury, umiejętność prowadzenia naukowych poszukiwań, analizy rozległej literatury przedmiotu, dobór i opracowanie źródeł oraz wkład w pogłębienie wiedzy historycznoliterackiej skłaniają do pozytywnej oceny tej rozprawy, która spełnia wymogi stawiane pracy doktorskiej. Wnoszę o dopuszczenie mgr Piotra Polaszka do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

Maria Jolanta Olszewska